

GAZETA

10 GR. DOBRY! BIAŁOSTOCKA

DZIENNIK ILUSTROWANY

Japonia odrzuca żądania mocarstw

Nowy szturm na Szanghaj

Chińczycy dzielnie bronią swych pozycji

Dzień wczorajszy zaznaczył się nowym, bardzo poważnym zwrotem w położeniu na Dalekim Wschodzie. Oto niespodziewane posiedzenie Rady Ligi Narodów uchwaliło deklarację, mocą której rządy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych postanowiły wezwać Chiny i Japonię: 1) do zaprzestania gwałtów i kroków wojennych, 2) do utworzenia w Szanghaju strefy neutralnej, która obsadzona na byłaby przez wojska międzynarodowe, 3) do natychmiastowego rozpoczęcia rokowań i pokojowego załatwienia zatargu. Do deklaracji tej przyłączyły się Francja i Włochy. Prawie równocześnie rozeszła się wiadomość, że rząd japoński odrzucił żądanie mocarstw europejskich i Stanów Zjednoczonych dotyczące utworzenia w Szanghaju strefy neutralnej.

Natomiast znaczne odprężenie przyniósł fakt, udzielenia dymsi komendantowi japońskiej floty wojennej, admirałowi Szio zowa, który został odwołany ze swego stanowiska. Dymisja jego była następstwem zatargu, jaki wynikł między flotą japońską a flotą Stanów Zjednoczonych. Państwa europejskie wiadomościami przyjęły z dużym zadowoleniem.

SZANGHAJ, 3.2. W ciągu całego dnia wczorajszego liczne oddziały japońskie przypuszczały bezustanne ataki na dworzec kolejowy. Wojska chińskie stawiały bardzo silny opór, o który rozbiły się usiłowania wojsk japońskich.

W czasie walk krążyły nad walczącym i samoloty japońskie, rzucające bomby.

Wskutek walk i licznych wybuchów zostało wiele ulic zdemolowanych. Wojska chińskie otrzymały posiłki w postaci artylerji ciężkiej. Niedługo się ataku japońskiego jest uważane tutaj za klęskę.

Powrót P. Prezydenta do stolicy

Wczoraj o godz. 10 p. samochodem ze Spawy powrócił do Warszawy p. Prezydent Rzeczypospolitej, który dzień swoich imienia spędził w Mościcach, a następnie wyjechał do Spawy.

W pół godziny po rozpoczęciu szturmów oświadczył konsul japoński burmistrzowi Szanghaju, że propozycja w sprawie zawieszenia broni jest dla Japończyków nie do przyjęcia.

MOSKWA, 3.2. Wojska japońskie, mimo oporu wojsk chińskich maszerują ustawicznie na Charbin. Dowództwo wojsk japońskich zwróciło się do Sowietów z prośbą o pozwolenie na transport wojsk koleją wschodnio-chińską. Sowiety jednak zasłoniły się brakiem zrodry rządu chińskiego.

TOKIO, 3.2. Z kół urzędowych komunikują, że Japonia byłaby szczęśliwa mogąc zaprzestać walk, lecz nie może przyjąć piątego punktu propozycji trzech mo-

carstw zastrzegającego szybkie podjęcie kroków w celu uregulowania wszystkich sporów.

SZANGHAJ, 3.2. Konsul generalny japoński zakomunikował urzędowo konsułom generalnym amerykańskiemu i brytyjskiemu o zamiarze Japonii zająć natychmiast fortu Woosung. Przybył tu krawoznik amerykański „Hudson”.

Komedja „rozbrojeniowa” w Genewie

z udziałem szpiegów z całego świata i przy huku armat ze Wschodu

GENEWA, 3.2. Na terenie powszechnej konferencji rozbrojeniowej nie da się ukryć

wielkiego rozczarowania, jakie odczuwają nawet ci, którzy zarówno co do losów, jak co do przebiegu i praktycznych rezultatów konferencji, byli usposobieni najmniej optymistycznie. Wczorajsza mowa Hendersona wyraźnie wskazuje, w jak stronnictwym kierunku zamierzają prowadzić przewodniczący.

Wszyscy zgadzają się z tem, że konferencja rozpoczęła się w momencie najmniej odpowiednim i że jej początek nastraja najzu-

pełniej sceptycznie.

Francuzi zupełnie nie tają się ze swym sceptycyzmem i wyraźnie podkreślają swoją tezę, że albo konferencja ta będzie konferencją bezpieczeństwa i generalnej aprobaty traktatów pokojowych, albo się wogóle nie uda i szkoda na nią czasu i pieniędzy. I nikt nie ma co do tego złudzeń, nawet Niemcy.

Genewa zaczyna przypominać coraz bardziej nastrój dni wojennych 1914 i 1918 roku, gdy grupowały się w tem mieście spłaty najtajniejszych intryg między narodowych, oraz obrzymiła się wywiadowca tajnej służ-

by wszystkich państw wojących.

Wszystkie genewskie lokale nocne są przepelnione „importem” różnych niedwuznacznych pań i panów, w tem dużo Niemców, trochę Rosjan i t. zw. „neutralnych”, co do których wiadomo zupełnie dokładnie, że są agentami czy agentkami tej lub innej służby wywiadowczej.

Od dzis budżet w Sejmie

Dzisiaj po południu rozpoczyna się w Sejmie debata budżetowa, która potrwa do 14 lutego. Debata rozpoczyna sprawozdawca generalny poseł Miedziński, poczem rozpocznie się dyskusja ogólna.

Ewentualnie Sejm po ukończeniu ogólnej przejdzie do dyskusji szczegółowej i załatwi jeszcze dwa budżety, mianowicie Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Sejm i Senatu.

W Ekwadorze znów rewolucja

SANTIAGO DE CHILE, 3.2. W Tulcan (Ekwador) zbuntował się garnizon i w dniu 1 b. m. odbyła się krwawa walka między wojskami rewolucyjnymi i rządowymi, w której padło 100 żołnierzy, kilkuset zostało rannych. Przywódce buntu aresztowano.

Rekord wysokości hydroplanu

LYON, 3.2. Dzienniki tutejsze donoszą z Biscarrese, że pilot rekord pobit rekord wysokości lotu na hydroplanie, wznosząc się na wysokość 8.800 m. z balastem 500 kg. Rekord poprzedni wynosił 8.200 m.

1.500 zabitych

w strasznym trzęsieniu ziemi

NOWY JORK, 3.2. — Według najnowszych doniesień mieszkańcy Santiago de Cuba przeżyli dość straszną noc. Wstrząsy ziemi trwały 30 sekund.

Natychmiast przy pierwszym wstrząsie większość domów runęła.

Zawszad dąży się słyszeć przeraźliwe krzyki ludzi, przgniecionych gruzami. Panikę powiększył wybuch pożaru w kilku miejscach.

Liczby ofiar narazie nie zdołano dokładnie ustalić, w każdym razie jest ona bard. znaczna.

Ciemne elementy, korzystając z mieszczęścia, rozpoczęły plondrowanie opuszczonych mieszkań.

NOWY JORK, 3.2. Obliczają że podczas ostatniego trzęsienia ziemi w Santiago na Kubie, które zburzyło trzecia część miasta straciło życie 1500 osób.

W Meksyku nie ustaje wojna z Kościołem

MEXICO CITY, 3.2. Sytuacja religijna w Meksyku uległa ostatnio ponownie znacznemu pogorszeniu i wydała się prawdopodobnie, że grozi nowy poważny konflikt z Kościołem.

Po Vera Cruz, stan Oahuahua

wydał ustawę, redukującą liczbę duchownych do jednego na 45.000 mieszkańców. Mimo licznych protestów i prób ze strony ludności, ustawa weszła w życie.

Znałmowmy się trochę...

Dwa przyszłe państwa-połowory

Czy może być coś ważniejszego, albo równie ważnego, jak wojna, w chwili, kiedy się wojna toczy? — zwłaszcza, jeżeli to jest wojna tego rodzaju, jak chińsko-japońska, co do której się czuje, że przy najbliższym jej akompaniamencie tworzy się coś ogromnego i coś bardzo groźnego...

Strajki protestacyjne na Śląsku
Porzucenie pracy w kopalniach Gieschego

Z Katowic donoszą: Wczoraj o godzinie 6 rano wybuchł strajk załogi na kopalniach Gieschego. Strajk ma charakter protestacyjny. Robotnicy przybyli na ranną zmianę do szybu „Richt hofen” odebrali marki kontrolne, poczem udali się do łazien i czekali, gdzie oczekiwali dyrekcji rady załogowej. W międzyczasie odbyło się zebranie załogi, na którym rem górę wzięli zwolennicy strajku.

Na Górnym Śląsku trwają rokowania

Na Górnym Śląsku nastąpiło dalsze odroczenie sytuacji. Obecnie prowadzone są dalsze rokowania między związkami zawodowymi a przemysłowcami, którzy porzucili ostatecznie myśl o 21 proc. obniżce płacy.

Wygności z Hiszpanji Jezuiti zależi przylutek w Belgii

BRUKSELLA. 32. — W dniu wczorajszym obrzymie tłumy publiczność witała powrót z Hiszpanji, w którym znajdował się pierwszy transport wypędzonych z tego kraju Jezuitów. Jezuiti odjechali do klasztoru Leffeon pod Brukselę, który wraz z licznymi terenami-okołicznymi został im oddany na przeciąg trzech lat przez rząd belgijski.

Po 10 lat za bandytyzm Nie pomogło „struganie warząta”

Sąd okręgowy rozpatrzywszy wczoraj sprawę dwóch bandytów Boniecki i Rembowski, którzy dokonali napadu na autobus pasażerski Warszawa - Lublin na szosie pod Kolibami, skazał obu rabusiu po 10 lat ciężkiego więzienia. Obaj oskarżeni byli już uprzednio karani za napady bandyckie. Napad na autobus przystopowali precyzyjnie i zatrzymali samochód przez zwalenie na szosę pod ciężkim drzewem.

Smiertelna katastrofa na Olimp adzie zimowej

NOWY JORK. 32. W czasie ćwiczeń z saneczkami w Lake Placid nastąpiło zderzenie dwu ciężkich sanek w czasie którego trzech zawodników narodowości niemieckiej odnieśli ciężkie obrażenia.

40 wagonów arkuszy spisowych

Do biura powszechnego spisu przy głównym urzędzie statystycznym przysłano już arkusze spisowe ze wszystkich powiatów i miast. Cały materiał spisowy w dobrze zapleczonej skryżkach zajął 40 wagonów kolejowych.

Wojna na ulicach Szanghaju Sensacyjna korespondencja z placu boju

Oczy całego świata skierowane są obecnie na Daleki Wschód, gdzie toczą się okrutne morderskie walki, grzani armaty i pioną mąsta. Cały świat stale w pogotowie wojennym na widok tego, co się dzieje na Wschodzie. Stany Zjednoczone i Anglja w pierwzym rzędzie nie mogą pozostać obojętnymi widząc wojny w Mandżurji.

W Seimie Ustrój szkolnictwa

Przez cały dzień wczorajszego sejmowa komisja oświatowa prowadziła dalszą dyskusję nad rządowym projektem ustawy o ustroju szkolnictwa. M. in. pos. Sommelet (Zyd.) zdał się, że ustawa omija zupełnie sprawy szkolnictwa mniejszościowego.

Niższe opłaty za skargi

Na posiedzeniu sejmowej komisji prawniczej przyjęto w drugim czytaniu projekt zmiany ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym. Poprawki referenta zmierzają do udoszczenia kosztów niezamoczonej korespondencji z Trybunału i w tym celu wprowadzone zostało obniżenie opłat od wnoszonych skarg do Trybunału.

Sport

Dzisiaj dnia 4 b. m. rozpoczyna się w Łące Placid III zimowa igrzyska olimpijskie, w których brać nasz reprezentowany będzie przez drużynę hokeja lodowego i placu najlepszych narciarzy.

Powoda w całej Polsce

Powodze w Wielkopolsce. Pożary i wyloty w Wielkopolsce: zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami śnieżnymi, chłodniej nocą umiarkowaną, dalem lekk: mroź: Umiarkowana, chwila: pozytywne wiatry północne i północno-zachodnie.

Dobry dzień

Dzień dzisiejszy nadal się nieogrzdo do zafatowania interesów Nie można jednak powiedzieć o godzinach rannych, które przyniosła nieoczekiwane niepewności. Północnej sytuacji będzie się powoli porządkować, zwłaszcza koło godziny 15-ej osiągniemy szczyt powodzenia we wszystkich dziedzinach, a także w miłości i sztuce.

Gielda

Dolar: 8.89 i pół. Rubel złoty: 5.00. Bank Polski: 100.75. 4 proc. poz. inwest.: 84.73

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

24 godziny pracy na dobę! Urzednicy stacyjni -- to „biali murzyni...”

Często odmawiam sobie innych rzeczy, ale codziennie muszę kupić gazetę Pana w której Redakcja podaje do wiadomości ogółu wszelkie wiadomości tak krajowe jak i zagraniczne, disse o doli i niedoli poszczególnych jednostek i t. p. Są ludzie, którzy z pracy i przemęczenia wyglądają jak duchy, tak jakby z grobu powstali, a są ni mi urzednicy kolejowi. Sa to urzednicy zatrudnieni na stacjach i to szczególnie w Dyrekcji Radomskiej. Całe tysiące tych urzednikow pracuja bez przerwy po 24 godziny, a potem 1 24 godziny odpoczywaja.

Złe humory pana sierżanta odstrasza ją interesantów

Szanowny Panie Redaktorze! Daje Pan możność każdemu złożenia skargi w swem poczytym piśmie, przypuszczam że i nam Szanowny Pan nie odmówi, ponieważ chodził nie tylko o nas, ale o wiele innych osób. Będąc w tych dniach wraz z kolegą w P. K. U. (Praga) w sprawach włoskich, postanowiliśmy skierowani do pokoju Nr. 10.

Wyjaśnienie

Otrzymałmsy następujące pismo: „Umieszczona w dniu 12 listopada 1931 r. Nr. 311 na str. 6 notatka p. t. „Co o tem wie Urząd Sledczy w Lucku” jest nieprawdziwa, a zapodane w niej fakta niezgodne z prawdą. Albowiem w dniu 2 listopada 1931 r. żaden uczeń ślusarski nie był aresztowany, co ustalo nem zostało w obchodzeniu i do Urząd Sledczy żadnych metod przez prawo nie przewidywanych w stosunku do osób przetrzymywanych przy ich przestępczymi nie używa”.

Każdy ma prawo głosu

NOTATNIK SKARG
Józefa Gawędy

Blaski i nędze życia fordanserki

CZY PORZUCIĆ KABARET DLA RODZICÓW I NARZECZONEGO?

Liczę lat 17. Jestem obecnie w krytycznym położeniu. Mając lat 13 pokochałam chłopca o pięknej urodzie

I to na łodzi, gdzie starał się mnie poznać, gdyż przyznać muszę, że wygląd miałam już na dojrzałą dziewczynkę.

Zaczęłam od tego czasu widywać go codziennie, w końcu doszło do tego, że go pokochałam całym sercem i duszą i trwało to do 16 roku życia.

Wreszcie zapoznaliśmy się z dziewczynkami kabaretowymi i przez namowę wstąpiłam do kabaretu, lecz widząc to przez czas jakiś mój Stef zaczął mnie unikać, ja zrozpaczoną poczęłam się martwić, również w tak młodym wieku upiłam się

(zresztą takie to jest już życie fordanserek), aby zapomnieć o tem, że mój Stef mną pogardza.

Czy ja temu jestem winna? Boże, czyż to już nigdy nie wróciła te chwile, kiedy byliśmy razem?

Mieszkam stale w Poznaniu przy rodzicach. Ojciec, widząc mój zamiar na dalsze życie kabaretowe, począł mi urządzać sceny. Ja przygnębiona tem postanowiłam z domem uciec i tak też uczyniłam.

Zapoznaliśmy się z zespołem baletowym i wstąpiłam do niego jako śpiewaczka. W tym czasie mój Stef był zaangażowany do wojska do Grudziądza (podchorążówka kawalerji). Również i nasz balet otrzymał angaż do Grudziądza, to też z radością jechałam do tego miasta.

Tapoński następca tronu idzie na wojnę



Książę Chichibu, kapitan 3 kompanii 3 pułku na czele swego oddziału wpruszającego do Chin w czasie przeglądu dokonywanego przez Mikado na chwilę przed odmarszem do portu.

Za dusze poległych kolegów



Kompania honorowa marynarki japońskiej z orkiestra na nabożeństwie ku czci poległych w Szanghaju kolegów.

Mimo to zrobiłam Stefowi niespodziankę, poszłam do koszar, lecz udalałam, że jestem dla niego chłodna, prosząc go o zwrot moich fotografii i listów. Proszę mi odpowiedzieć. Co ja biedna mam począć, aby wyostać listy i fotografie? Widziałam go wszystkiego dwa razy. Obecnie jestem w Będzinie. Występuję jako śpiewaczka, lecz gdy śpiewam to wciąż myślą jestem przy nim.

Podoba mi się bardzo kabaret, lecz przeszkadza to naszej miłości. Panie Gawędo, pomóż mi Pan, bo gdy tak druziej potrawa, to chyba sobie życie odbiorę.

Otrzymałam od rodziców list, abym wracała do domu i pisać, że o ile nie wrócę w najbliższych dniach, to drzwi już dla mnie na zawsze będą zamknięte. Więc co ja biedna mam począć, gdy mi się bardzo podoba

to życie kabaretowe i nie mam najmniejszego zamiaru wracać do domu.

Co począć, aby dawna nasza miłość wróciła znów? Czy może by było lepiej żebym opuściła moją ukochaną scenę?

Strapiłona Lusła Stel. z Poznania. — Panno Lusiu! I rodzice i ukochani mają rację. Kabaret to nie jest środowisko, w którym widzieć może swą przyszłość uczciwa dziewczyna.

Niema tego w liście, lecz domyślałam się, że „sceny” na których Pani pracuje to śliskie posadzki knajp, w których śpiewa Pani swe piosenki przed wstawionymi słuchaczami.

O obowiązkach tego rodzaju artystek poza występami również lepiej nie mówić.

To też proszę skorzystać z tego, że młody podchorąży wzdraga się jeszcze z oddaniem listów i fotografii, że rodzina czeka na Panią, jeszcze — otrząsnąć z pantofelków kurz dancinowych sal i wracać jak najrychlej do domu.

powodzenie. I cóż pozostanie Panu wówczas? CZY MAM PRAWO ODEJŚĆ? „Drogi Redaktorze przybądź mi z pomocą, co mam z tem zrobić. Jestem młodą meżatką, mam lat 21, z mężem-mym żyję lat 4.

Pożycie nasze jest cierpieniem. Mąż mój, gdy był jeszcze moim narzeczonym kochał mnie szalenie. Lecz gdy zostałam jego żoną, stało się inaczej. Nie kocha mnie wcale, stał się przykrym, zimnym i obojętnym. Zaznaczę, iż nie jestem brzydka, bo podobam się każdemu. Nie wiem co jest powodem jego postępowania.

Jestem wzorową żoną i gospodynią. Nie myślę by miał powody do takiej obojętności.

A jednak nigdy ze mną nie porozmawia, nie popieści, jesteśmy tak daleka od siebie, jak gdyby każde w swym pokoju zamknięte.

Gdy proszę, by mi powiedział dlaczego takim jest, to mi mówi, że innym być nie chce. Jak mi się nie podoba, to mogę sobie iść — gdzie lepiej.

Przykro mi bardzo, bo nie mam spokoju ani odpoczynku, ponieważ mam dwoje małych dzieci: jedno 2 lata, a drugie 10 mes. Mąż zarabia tylko 120 zł. miesięcznie. Do tego stale awantury, stale się gniewa na mnie i wygania. Z tego dostałam strasznej choroby nerwowej, na którą chorowałam 2 lata, teraz jestem wyleczona. Tem się też nie przejmowałam.

Od mego powrotu do zdrowia upływa zaledwie rok, lecz cóż — trzeba spokoju na dobre wyzdrowienie, powietrza, spoczynku, a ja tego z mężem moim nie osiągnę.

Sprzyskrzyło mi się to bardzo, przygotowałam się więc do samobójstwa wraz z dziećmi, lecz mi przeszkodziło. Zrobiła to cyganka, więc wyznałam jej swój ból i żal. Przyrzekła mi pomoc w nawróceniu męża, uwierzyłam, a ona wykorzystwała co mogła i znikła.

Od tej chwili nie wiem co mam ze sobą począć. Raz jeszcze do samobójstwa brak mi odwagi. Postanowiłam więc odejść.

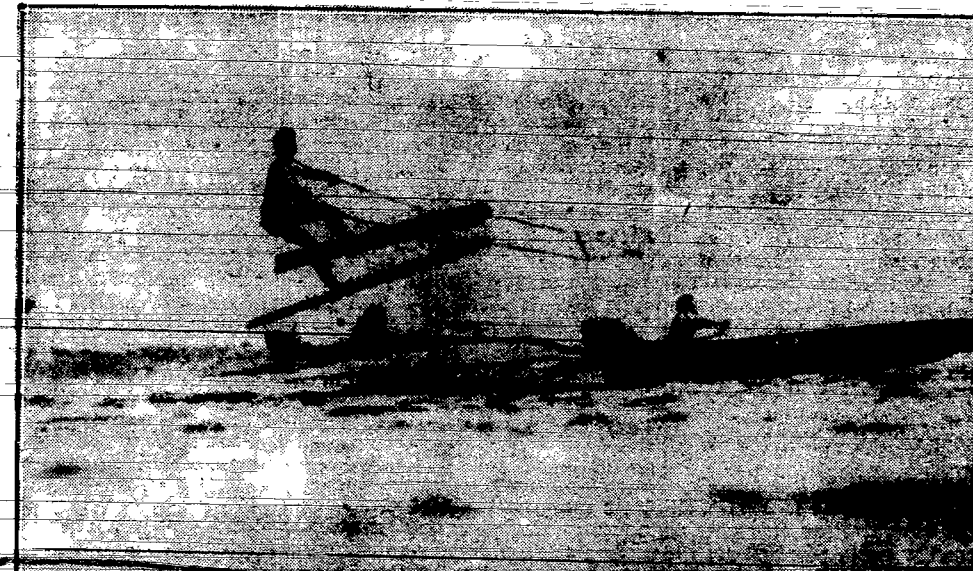
odejść już na zawsze.

Zal mi bardzo moich pięknych córeczek, lecz trudno muszę przywyknąć.

Proszę, drogi panie Gawędo, wskaż drogę wyjścia. Ogłoś w swem piśmie, czy kto nie potrzebuje gospodyni lub służącej.

Teresa z Ostrowca. Nie ma Pani prawa odejść od swych dzieci. Ze mąż jest przykry w poźyciu, że się Panią mało zajmuje, to jeszcze nie powód do samobójstwa albo do porzucenia dzieci.

Latający człowiek



Bob Eastman amerykański szampion wodnych nart w prawdziwym łodzi za ciągnącą go motorówką.

Zimowa kąpiel



Członkowie klubu pływakiego z Wiednia codziennie zażywają kąpeli w lodowatych wodach Dunaju, poczem plażują na zaśnieżonym wybrzeżu.

CZYTAJcie TY GODNIE ILLUSTROWANY KINO

Przymusowe ściąganie

opłat za listy

W ostatnich czasach urzędy pocztowe zaobserwowały wielką ilość listów niedostatecznie opłaconych znaczkami pocztowymi.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów komunikuje, że wszelkiego rodzaju przesyłki pocztowe, niedostatecznie, albo wcale nieopłacone obciążone są dopłatą w podwójnej wysokości brakującej taryfowej opłaty, którą w razie nieuiszczenia przez adresata, ściągają urzędy pocztowe

Podrabini zdają egzamin z języka polskiego

W dniu 11 b. m. w Wydziale Administracyjnym Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się egzamin z języka polskiego dla kandydatów na podrabiniów.

Laska po głowie w Barankach

W godzinach wieczorowych dnia 7 czerwca r. ub. we wsi Baranki Aleksander Trusiuk na tle osobistych porachunków uderzył laską po głowie Jana Litwinczuka. Sąd Okręgowy skazał obecnie wojowniczego Trusiuka na dwa miesiące więzienia, należąc do przestępstwa na sali sądowej.

Odnaleziona Luba

Policja białostocka zatrzymała Lubę Kirensztejn, poszukiwaną przez Sąd Grodzki w Wilnie. Skierowano ją do dyspozycji władz sądowych.

Drobne kradzieże

Szmul Szturmak (ul. Ciepła Nr. 1) zameldował o kradzieży torebki damskiej z zegarkiem i gotówką ogólnej wartości około 50 zł.

Tłusta kradzież

W popularnej restauracji „Central” ul. Rynek Kościuszki skradziono dwie beczki smalcu jesięgo. Straty wynoszą około 2.000 zł.

Popierajcie L.O.P.P.

od nadawcy w trybie postępowania przymusowego.

Koszta przymusowego ściągania wynoszą minimum 5 złotych.

Za fałszywe świadectwo ubóstwa

Wójt z pomocnikiem i 2 świadków odpokutują w wzięciu

Mieszkaniec m. Gródka Mendel Szemen został skazany przez Sąd Pracy w Białymstoku za przekroczenie przepisów prawa o ochronie pracy na karę grzywny. Celem wyekzekwowania kary sąd przekazał tytuł wykonawczy. Urzędowi Gminnego. Wkrótce Sąd otrzymał z powrotem tytuł wykonawczy z załączeniem aktu ubóstwa.

Okazała się jednak, że Szemen jest właścicielem kuźni i 2 domów mieszkalnych, wobec czego Sąd Pracy skierował

30.000 złotych uleciało z dymem**Pożar w Gródku**

W dniu 1 b. m. około godz. 9-ej wieczorem w miasteczku Gródku w zabudowaniach Filipa Milewskiego powstał pożar.

Splonęło 5 stodół ze zbiorami 7 chłowów i inwentarz martwy. Straty wynoszą około 30.000 zł. W akcji ratowniczej brały udział straża ogniowa z Gródka, tartaku Walily i Michałowa. Zaalarmowana została również Miejska Straż Ogniowa, lecz udziału nie brała z powodu pożaru jaki wybuchł w momencie wyjazdu w restauracji „Akwarium”.

Międzynarodowa reklama miasta Białegostoku na jednej stronie

Magistrat na ostatnim swem posiedzeniu uchwalił kosztem 650 do 900 zł. zależnie od wysokości udziału Związku Przemysłowców zamówić ogłoszenie jednostronnicowe w wydawnictwie pamiętkowym z okazji 20-letniego jubileuszu Międzynarodowego Związku Miast.

Zuchwały napad i pobicie na rynku w Choroszczu

W dniu 2 b. m. około godz. 6-ej po południu na rynku w Choroszczu dokonano napadu na kierowcę autobusu „Ursus” B. T. K., kursującego pomiędzy Białymstokiem i Choroszczem. Maksą Szapiro, (Cicha 9).

Pobitemu dotkliwie szoferowi nadbiegli z pomocą sąsiedni mieszkańcy, wówczas napastnicy zbiegli.

Nazwiska ich brzmią: Antoni Delesiewicz, Józef Perkowski, Kazimierz Zenowicz i Włodzi-

mierz Raczkowski. Rannego szofera pogotowie Kasy Chorzych przewiozło do szpitala św. Rocha.

Tło napadu nieustalone, przypuszczalnie na tle konkurencji

Wściekle psy grasują Nowe 2 ofiary pokasane

We wsi Baciuty, gm. Choroszcz pies z objawami wścieklizny pokasał 14-letnią Zofię Płacheńską i 11-letnią Wierę Nieścierewską. Lekarz zakładu dla umysłowo-chorych w Choroszczu dokonał zastrzyków.

Ułani... Ułani...

w kinie „Modern”

Idąc za głosem opinii publicznej, której znudziły się już dancingi, gwałty i t. d., polska

produkcja filmowa wkroczyła na wesole tory i dała nam możność obejrzenia pierwszej polskiej komedii dźwiękowej, gdzie każda scena tryska beztrudnym humorem, skrzy się do wcipelem, rozbiesza werwą i niezwykłymi sytuacjami.

W obrazie tym widzimy coś wręcz przeciwnego. Technie świeżością i humorem. Pokazuje on wesole przygody dwu przyjaciół, którzy wybrali się w podróż naokoło świata, a zawędrowali do... ułanów.

Wykonawcy stanęli na wysokości zadania. Para: Lopek i Felunio—Krukowski i Dymsza pokazali grę, która jest najlepszym wzorem zagranicznym. Świetna kreacja stworzyła Zula Pogorzelska w roli Helci, Specjalnie groteskowy typ wypadł w jej wykonaniu kapitalnie.

CZARUJĄCY FILM

KARNAWAŁOWY

BAL W OPERZE

W rolach głównych

Liana Haid

Iwan Petrowicz

Georg Aleksander

MAŻ — ŻONA

KOCHANEK

NOC MUZYKA

TANIEC

WIERNOŚĆ ZDRADA

ZAWROTNE TEMPO

RUMBY

TĘSKNA UPAJAJĄCA

MELODJA TANGA

i dozwolony czas...

Na niedozwolone rzeczy

Wkrótce w APOLLO

NAJNOWSZE
DŹWIĘKOWE KINO
„PRYZYTAŃ”**BOMBY NA MONTE CARLO**

z przepiękną GARI MARITZA i niezwykłym polnym wozem i dobrego humoru HANSEM ALBERSEM w rolach głównych

CENY OD 60 gr.

Pozycje numer 4, 5, 8 i 10

Nadprogram dźwiękowy: „TAŃCZĄCE DRZEWO”

Roztargniona podróżna

P. Stefania Danilewicz z Nowogródka podróżując autobusem na szlaku Orla—Zabłudów—Białystok przez roztargnięcie pozostawiła swoją torebkę zawierającą 114 zł. i weksle na przeszło 1000 zł.

CENY OGŁOSZEŃ: 1 mm. wiersz 1 szp. w tekście 50 gr., za tekstem 20 gr. — Drobne 15 gr. za wyraz. — Układ ogłoszeń 8 szpaltowy.

Redaktor i wyd. Ignacy Malinowski. Redakcja i Administracja Rynek Kościuszki 1, tel. 63. Drukarnia Legionowa 1, tel. 11